

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 maja 2018 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt II C 673/15 z powództwa Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. przeciwko pozwanemu M. W. o zapłatę:

1. uchylił nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w dniu 5 września 2013 r. w sprawie II Nc 494/13 w całości,
2. zasądził od M. W. na rzecz Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 44.918,39 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 7 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 7.432 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania,
3. umorzył postępowanie w pozostałej części.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając wydane orzeczenie w części, tj. w zakresie punktu 2.

Pozwany zarzucił rozstrzygnięciu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 1, art. 101, art. 38, art. 53 i art. 70 ustawy Prawo wekslowe w postaci:
 - a. nieważności weksla, albowiem nieważny jest weksel zawierający oznaczenie remitenta przez podanie nazwy przedsiębiorcy niestanowiącej jego firmy zgodnie z wpisem do KRS,
 - b. brak przedstawienia weksla do zapłaty – zarówno wystawcy, jak i poręczycielowi, zgodnie z prawem wekslowym posiadacz weksla, płatnego w oznaczonym dniu, powinien przedstawić go do zapłaty bądź w pierwszym dniu, w którym można wymagać zapłaty, bądź w jednym z dwóch następnych dni powszednich, takie przedstawienie nie miało miejsca; posiadacz weksla utracił prawo do dochodzenia zapłaty od wystawcy i poręczyciela,
 - c. pozwany podniósł zarzut przedawnienia, ponieważ roszczenia posiadacza weksla uległy przedawnieniu; roszczenia posiadacza weksla przeciw wystawcy i odpowiadającemu jak wystawca poręczycielowi, ulegają przedawnieniu z upływem roku, licząc od dnia protestu, dokonanego w należyтым czasie, w przypadku zaś zastrzeżenia „bez kosztów” – licząc od dnia płatności;
2. naruszenie przepisów postępowania – art. 233 § 1, art. 316 § 1, art. 328 § 2 ustawy Kodeks postępowania cywilnego w postaci:
 - a. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu przez sąd, że wierzytelność powoda została wykazana i udowodniona, podczas gdy powód nie wykazał istnienia wierzytelności, a w szczególności nie wykazał i nie udowodnił wysokości wierzytelności powoda stanowiącej sumę wekslową; błąd w ustaleniach faktycznych, których przedmiotem była opinia biegłego, ponieważ biegły wskazał na braki w dokumentacji pozwanej, które uniemożliwiają udokumentowanie określenia kwoty wierzytelności, a Sąd uznał kwotę za wykazaną; a także błąd w ustaleniach dotyczących ważności weksla, który został wadliwie wypełniony z podaniem błędnej nazwy wierzyciela wekslowego – remitenta,
 - b. naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, która w przedmiotowym postępowaniu była nie „swobodna”, ale „dowolna” i niepoparta doświadczeniem i wiedzą, a polegała na przyjęciu „a priori”, że weksel jest ważny i dopasowywała argumenty na poparcie tej tezy, co jest jaskrawo widoczne w treści uzasadnienia wyroku, gdzie przytoczone zostały na poparcie ww. tezy z góry założonej przepisy statutu zamiast przepisy kodeksu cywilnego i wpisu w KRS dotyczące firmy przedsiębiorcy, a także przytoczone zostało orzecznictwo rażąco odbiegające od przedmiotowego stanu faktycznego, gdyż dotyczyło poręczyciela i jego pieczęci firmowej, a nie jak w niniejszej sprawie określenia firmy remitenta, co naruszyło również przepisy dotyczące sporządzania uzasadnienia wyroku, przez brak podania podstawy prawnej i faktycznej rozstrzygnięcia w zakresie ważności weksla.

W związku z podniesionymi zarzutami pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, wraz z kosztami opłaty skarbowej z tytułu udzielonego pełnomocnictwa 17,00 zł, a także przeprowadzenie rozprawy pod nieobecność pozwanego, jaki i jego pełnomocnika.

Strona powodowa, w odpowiedzi na złożoną przez pozwanego apelację, wniosła o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wyrok Sądu Rejonowego w zaskarżonej części odpowiada prawu i jako taki musi się ostać. Podniesione przez apelującego zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela zarówno ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je, jako własne, jak i dokonaną ocenę prawną roszczenia.

W pierwszej kolejności wymaga wskazania, że nieprawidłowo skonstruowany jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c.

Nieprawidłowa ocena dowodów czy też ocena niewszechstronna stanowi o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c., nie stanowi zaś naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Przepis ten określa bowiem elementy, jakie powinno zawierać uzasadnienie wyroku, a jego naruszenie może polegać na braku w uzasadnieniu któregoś z tych elementów.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Zgodnie bowiem z tym przepisem uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Powszechnie w orzecznictwie przyjmuje się, że zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w wyjątkowych okolicznościach, tj. jedynie wtedy, gdy treść uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10.01.2013 r., III APa 63/12, LEX nr 1254543, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24.01.2013 r., I ACa 1075/12, LEX nr 1267341).

Tym samym naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę apelacji, tylko wtedy, gdy uzasadnienie wyroku sądu pierwszej instancji zawiera tak kardynalne braki, że niemożliwe jest dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia, co uniemożliwia przeprowadzenie kontroli apelacyjnej. Tylko bowiem wówczas stwierdzone wady mogą mieć wpływ na wynik sprawy.

Zarzut naruszenia art. 328 k.p.c. jest całkowicie chybiony, przede wszystkim Sąd Rejonowy w sposób wyczerpujący wyjaśnił motywy swojego rozstrzygnięcia z powołaniem się na właściwe stanowiska wyrażona w orzecznictwie oraz na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy. Wobec faktu, że nie jest rzeczą Sądu Odwoławczego powielanie wyводу Sądu I instancji, którego argumentację Sąd Okręgowy w pełni podziela, w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu, że powód oparł swe żądanie na wekslu własnym opatrzonym podpisem pozwanego M. W., który złożył jako poręczyciel, zaś przedstawiony weksel zawiera wszystkie elementy weksla własnego zgodnie wymogami określonymi w przepisach prawa wekslowego.

Sformułowany przez apelującego zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. również były chybione. W myśl powołanego przepisu ustawy Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu

dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Dla skuteczności podniesionego zarzutu nie jest też wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu (zob. wyrok SA w Poznaniu z dnia 21 maja 2008 r., I ACa 953/07, LEX nr 466440).

Wbrew stanowisku apelującego Sąd I instancji rozważył całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, na podstawie którego słusznie ocenił, iż powód wykazał istnienie przysługującego mu roszczenia w stosunku pozwanego z tytułu wystawionego przez J. W. weksla własnego, poręczonego przez pozwanego w przedmiotowej sprawie. W szczególności Sąd Rejonowy opierając się na opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości określił wysokość zobowiązania wekslowego, jak również zbadał istnienie wszystkich pozytywnych przesłanek, koniecznych do stwierdzenia ważności weksla. W ocenie Sądu Odwoławczego nie ulega wątpliwości, że ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy nie jest sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania oraz mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów.

Ponadto zgodnie z podstawową w procesie cywilnym zasadą kontradiktoryjności, stosownie do treści art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., to strony są zobowiązane do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, stając się dysponentem postępowania dowodowego, zaś Sąd jest zwolniony od odpowiedzialności za jego wynik (zob. m.in. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r., II CKN 70/96, OSNC 1997, Nr 8, poz. 113, z dnia 16 grudnia 1997 r., II UKN 406/97, OSNAPUS 1998, Nr 21, poz. 6 oraz z dnia 7 października 1998 r., II UKN 244/98, OSNAPUS 1999, Nr 20, poz. 662). Strona, na której spoczywa ciężar dowodu, ponosi ryzyko ujemnych skutków braku udowodnienia słuszności podnoszonych zarzutów, a w przedmiotowej sprawie pozwany, poza gołosłownymi twierdzeniami, nie zdołał skutecznie podważyć, żadnymi dowodami istnienia samej wiarygodności przysługującej stronie powodowej, jak również jej wysokości.

Niezasadne są podniesione przez skarżącego zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj. przepisów ustawy prawo wekslowe związanych z podnoszonymi zarzutami niewłaściwego oznaczenia remitenta, brak przedstawienia weksla do zapłaty oraz podniesionego zarzutu przedawnienia roszczenia.

Odnosząc się do zarzutu podania w treści weksla niepełnej nazwy remitenta należy przywołać przepisy art. 43¹ – art. 43¹⁰ k.c. dotyczące przedsiębiorców i ich oznaczenia, według tej regulacji firmą osoby prawnej jest jej nazwa. Firma spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może być „obrana dowolnie”, powinna jednak zawierać dodatkowe określenie „spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” (art. 43⁵ § 1 i 2 k.c.), które to określenie może być podane w formie skrótowej (art. 43⁵ § 4 k.c. i art. 160 § 1 k.s.h.), np. „spółka z o.o.” lub „sp. z o.o.”. Wskazywanie w firmie siedziby przedsiębiorcy będącego osobą prawną nie jest obowiązkowe w świetle przepisu art. 43⁵ k.c., choć w praktyce zwykle to ma miejsce. Jednak dane co do siedziby wpisywane są obowiązkowo do rejestru. Także pod rządem tych

przepisów wyłonił się problem sposobu oznaczenia remitenta na wekslu. Doktryna stanęła na stanowisku, że właściwy prawu wekslowemu formalizm nie powinien sięgać zbyt daleko, a kwestia ta nie może być rozstrzygnięta wyłącznie na podstawie treści weksla. I tak w przypadku zmiany brzmienia firmy przedsiębiorcy, decyduje materialna, a nie formalna strona zagadnienia (A. Szpunar „Komentarz do prawa wekslowego u prawa czekowego” WP Warszawa 1994, s.32). Oznaczenie trasata lub remitenta jako część składowa weksla podlega wykładni. W tym zakresie należy unikać zbędnego formalizmu. W szczególności pozbawione znaczenia są drobne różnice w stosunku do brzmienia firmy czy nazwy osoby prawnej, użycie skrótów przyjętych w obrocie itp. Warunkiem uznania ważności weksla z takimi uchybieniami jest możliwość jednoznacznego stwierdzenia tożsamości trasata (przykładowo: A. Szpunar, M. Kaliński „Komentarz do prawa wekslowego i czekowego” LexisNexis, Wyd. I Warszawa 2003, s.54; J. Jastrzębski, M. Kaliński „Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz” LexisNexis, wyd.2 Warszawa 2012, s.73-74; w ostatnim wskazanym komentarzu przytoczono orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 28 lutego 2005 r., I ACa 1554/04, MoP 2006 nr 9, s.491). Orzecznictwo Sądu Najwyższego w tej kwestii stoi na dość liberalnym stanowisku. Dopuszcza ono wykładnię tekstu weksla, w szczególności co do oczywistych błędów w pisowni, łączeniu lub odmianie poszczególnych wyrazów zawartych w treści weksla (uchwała Sądu Najwyższego z 23 kwietnia 1993 r., III CZP 7/93, OSNC 1993, z.11, poz.199). Na uwagę zasługuje jeszcze inne orzeczenie, w którym postawiono tezę, że ważny jest weksel własny wystawiony przez osobę prawną z pominięciem jej formy prawnej, ale z podaniem numeru w KRS (uchwała Sądu Najwyższego z 10 października 2013 r., III CZP 54/13, OSNC 2014, z.6, poz.56).

Zatem, Sąd Rejonowy bynajmniej nie naruszył art. 101 ustawy – Prawo wekslowe, zgodnie z brzmieniem którego weksel własny powinien zawierać m.in. nazwisko osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana. W przedmiotowej sprawie powód w wekslu wskazał siebie jako remitenta w sposób pozwalający na jego pełną identyfikację, poprzez podanie zarówno (...) wpisanej w Krajowym Rejestrze Sądowym, jak i formy organizacyjnej spółki. Takie określenie remitenta nie tworzy jakichkolwiek wątpliwości co do podmiotu uprawnionego do odbioru sumy wekslowej (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2012 r., sygn. akt V CSK 258/11, OSNC 2013, nr 1, poz. 9).

Przechodząc z kolei do podniesionego przez pozwanego zarzutu dotyczącego braku przedstawienia weksla do zapłaty i przez to utratą przez posiadacza weksla prawa do dochodzenia zapłaty od wystawcy i poręczyciela.

W przypadku nie przedstawienia weksla do zapłaty w terminie każdy dłużnik może, zgodnie z treścią art. 42 w zw. z art. 38 ustawy Prawo wekslowe, złożyć sumę wekslową do depozytu w sądzie miejsca płatności weksla na koszt i niebezpieczeństwo posiadacza. Zdaniem Sądu doręczenie wezwania do zapłaty z weksla nie ma natomiast podstawowego znaczenia dla samego zobowiązania dłużnika jako wystawcy weksla. W orzecznictwie przyjmuje się zasadnie, że wystawca weksla własnego odpowiada na podstawie weksla, mimo że nie przedstawiono mu weksla w terminie do zapłaty. Sąd nie podzielił więc zarzutu pozwanego, że nie przedstawienie weksla do zapłaty spowodowało wygaśnięcie zobowiązania wekslowego wystawcy. Wspiera takie rozumowanie doktryna, w której słusznie się uważa, że odpowiedzialność dłużnika wekslowego nie zależy od zachowania aktów staranności przez posiadacza weksla. Jeżeli weksel nie zostanie przedstawiony do zapłaty w terminie, posiadacz weksla traci regres do indosantów, wystawcy weksla trasowanego oraz do innych dłużników wekslowych. Nie traci natomiast praw do akceptanta, wystawcy weksla własnego i osób, które za nich poręczyły (art. 42 Prawa wekslowego). Jednakże akceptant i wystawca weksla własnego, któremu weksel nie został przedstawiony do zapłaty w terminie, nie jest zobowiązany do zapłacenia dodatkowych kosztów i odsetek od dnia płatności weksla. Odsetki za opóźnienie obciążają go dopiero od dnia skutecznego wezwania do zapłaty (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 1968r. I CZ 115/67, OSN 1968, nr 11, poz. 194; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2004r. III CK 461/03, OSN 2005, nr 11, poz. 193; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 września 2002r. I ACa 165/02, OSA 2003, z. 4, poz. 14; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 marca 2003r. I ACa 1022/02, OSA 2004, z. 8, poz. 21). W konsekwencji Sąd Okręgowy, wbrew argumentom skarżącego, uznał, że brak okazania weksla nie mógł skutkować stwierdzeniem braku podstaw do zasądzenia dochodzonego w sprawie roszczenia z weksla.

W końcu również podniesiony przez skarżącego zarzut przedawnienia nie mógł się ostać.

Instytucję przedawnienia w prawie wekslowym regulują art. 70 i 71 ustawy Prawo wekslowe, nie mają tu zaś zastosowania przepisy ogólne dotyczące terminów przedawnienia, określone w treści art. 117 – 125 k.c. Z art. 70 prawa wekslowego wynika, że roszczenia wekslowe przeciw akceptantowi ulegają przedawnieniu z upływem trzech lat licząc od dnia płatności weksła, z kolei według treści art. 104 zd. 1 ustawy odpowiedzialność wystawcy weksłu własnego jest taka sama, jak akceptanta weksłu trasowanego. Początek biegu terminu przedawnienia roszczenia z weksła własnego skierowanego przeciwko wystawcy weksła własnego, zgodnie z art. 70 w zw. z art. 103 i 104 ustawy, liczy się od dnia płatności weksła. Natomiast w niniejszej sprawie jako termin zapłaty weksła powód wpisał na wekslu datę 1 lipca 2013 r., pozew został wniesiony w dniu 4 lipca 2013 r., a zatem przed upływem 3 – letniego terminu przedawnienia określonego w Prawie wekslowym. Nadto pozwany nie wykazał również, aby w dacie uzupełnienia weksła roszczenie ze stosunku podstawowego uległo przedawnieniu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił apelację, jako niezasadną, na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U.2015.1800) zasądzając od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.